**Emmanuel Joseph Sieyès *Co to jest stan trzeci?*, 1789 r.**

*Plan niniejszej rozprawki jest dość prosty. Mamy sobie zadać trzy pytania:*

*10 Czym jest stan trzeci? – Wszystkim.*

*20 Czym był dotychczas w życiu politycznym? – Niczym.*

*30 Czego żąda? – Ażeby stał się czymś. […]*

*Urzędy publiczne również można wszystkie objąć w obecnym stanie pod tymi czterema ogólnymi określeniami: Szpada, Toga, Kościół i Administracja. Nie trzeba ich szczegółowo rozważać, aby pokazać, że wszędzie w dziewiętnastu dwudziestych składa się na nie stan trzeci, z tą różnicą, że spoczywa na jego barkach wszystko, co jest prawdziwie utrudzające, wszystkie wysiłki, które stan uprzywilejowany wzbrania się wykonywać. Tylko posady zyskowne i zaszczytne są zajęte przez członków stanu uprzywilejowanego. […]*

*Bo któż ośmieli się powiedzieć, że stan trzeci nie ma w sobie wszystkiego, czego potrzeba do stanowienia całego narodu? Jest to człowiek mocny i czerstwy, którego ramię jest jeszcze zakute w kajdany. Gdyby odjęto narodowi stan uprzywilejowany, nic by narodowi nie ubyło, coś by mu przybyło. Więc czymże jest stan trzeci? Wszystkim, ale to wszystko spętane jest i uciśnione. Czymże by był on bez stanu uprzywilejowanego? Wszystkim, ale to wszystko wolne byłoby i kwitnące. Nic się bez niego dziać nie może, wszystko działoby się nieskończenie lepiej bez innych. […]*

*Cóż to jest naród? Jest to zespół stowarzyszonych, żyjących pod wspólnym prawem i reprezentowany przez to samo ciało prawodawcze.*

*Wiek XVI–XVIII w źródłach. Wybór tekstów źródłowych z propozycjami metodycznymi dla nauczycieli historii, studentów i uczniów*, oprac. M. Sobańska-Bondaruk, S.B. Lenard,
Warszawa: WN PWN, 1999, s. 484–486.

**Praca z materiałem**

**1.** Przedstaw sytuację społeczeństwa we Francji w drugiej połowie XVIII w.

**2.** Odpowiedz na pytanie stanowiące tytuł tekstu: Czym jest stan trzeci?

**3.** Korzystając z wiedzy pozaźródłowej, zbierz informacje o Emmanuelu Josephie Sieyèsie.

**4.** Wyjaśnij, jaki ustrój autor tekstu krytykuje, a jaki chwali, gdyż zagwarantowałby on sprawiedliwość społeczną.